

MEMORIAL  
Generał Marii Wittek



meteketa  
zre Kucyński

adres:

DEBOWSKA Maria

ps. "Jlonka"

AK  
W-we

2765/USK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — DEBOWSKA Maria

2765 / WSK

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa ✓ k. 3, s. 1-5

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

**II. Materiały uzupełniające relację** ✓ k. 1, s. 1

**III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):** —

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

**IV. Korespondencja** ✓

**V. Wypisy ze źródeł** [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

**VI. Fotografie** ✓ oryg. 2 szt., fotokopia 1 szt.



## I/1 Relacja

- Relacja wojennej służby kobiet, [b.d.], rkps, oryg., k.1, s.1-2
- Ankieta [b.d.], rkps, kopia, k.2, s.3-5



## Relacja wojennej służby kobiet.

### Dane osobowe

Dobowska Małgorzata

pseudonim: Głonka

ur. 19 VII 1922 w Łowicy

córka Stanisława i Zofii z Grynkowskich

wodnika: nauczyciele, ojciec powstał w nowożytnym  
potem wędrownik. Obychwoje należeli do warszawskiej  
sekcji przed I wojną światową.

Rodzinstwo: Teresa 1926 (młodsza), Zofia 1932,

Audrej 1949, Jęży 1952 (z drugą żoną, ojciec)

Adres: graniczna 4 m 509 00+130 Warszawa tel. 624 89 98

### Dane przedwojenne

Wzrostu służyła podst. potem gimnazjum im. Aleksandra

Piłsudskiego w Łowicy. Mała matura w 1939 r.

Należała do ZHP - Drużyna 8 Górską.

W kompanii przesłanoj na bractwo młodzieży.

### Życiorys w latach 1939-47

Wcielona do wojska (ul. Kleczewska 74/76)

Wzięła się za tajny komplet. Matura w 1942.

### Przebieg kurs. służby zotwirowskiej

Należała do tajnego ZHP (zespół uchowawczy prowadzony  
przez Danutę Jaxa Fyglowską „Klasy”, oraz drugą w Biela-  
nach pow. przez J. Cielmicką „Głuch”).

Powoz zotwirowski - P. Z. - pomysła odebrać przez  
Karimiera gorłowskiego. (dotyczy mi pamięć). Kurs PZ  
przed portami. Do PZ należała również moja matka



i siostra Teresa pseud. „Yagienka“. Pseudonim listki „~~Ziemia~~”

Moja rodzina - rodzice i siostra - brata udział w akcji N  
11 „Ziemia”  
(adresownie kopert wysyłanych z listami do Niemiec -  
z domu była miesięczna kieszonka telefoniczna).

Nikt z rodziny nie był aresztowany.

Rodzice i siostry (Mania i Teresa) brali udział w posta-  
wie warszawskiej. Siostra Teresa wraz z mężem była na

Pradze w oddziale pięćsetek pod. dow. Henry Krusze. Potem  
wraz z Zofią Wysolińską pseud. „Hanka” przeprawiły się  
się do Warszawy. (Opis przeprawy w książce J. Skierskiej  
„Przeprawy przez Litz”).

Życiorys powojenny.

W r. 1952 ukończyła studia na Uniwersytecie Warsz. -  
polonistykę). Pracowała jako nauczycielka jżz. polskiego  
do 1980 r. W latach 1952 - 1960 pracowała w Domu Kultury  
Dzieła na kole jako instruktor czytelnictwa.

Po wojnie uciekła wraz z rodziną do ZHP - do r. 1948 oraz potem  
po 1956 r. przez krótki okres.

Mania Szbowista





2

MARIA DĘBOWSKA

I/1-3 1.

Wpłynęło dnia 6.6.  
Ldz. 2392, NSk 0001

ANKIETA

bowe

Dębowska Maria

pseudonim: Głonka

data ur. 19 04 1922 Łomża

rodzice: Stanisław i Zofia z Grynkowskich

matka - nauczycielka w Łomży, potem ucie pracowała  
ostatnia praca w Warszawie w Szkole „Nauka i Praca”  
do r. 1947. Ldz. 3 II 1947

ojciec - początkowo nauczyciel w gimnazjum  
w Łomży, potem urzędnik przed Łojuzą  
w Zwizelu Niast, po wojnie w Nowopolu 22 -  
północnym, potem w Ministerstwie Rolnictwa w W-wie  
Ldz. 11 I 1987

adres: ul. Graniczna 4 w 509 00-130 W-wa  
tel. 6 24 89 98

II Działalność inwalidzka przedwojenna

uczennica gimnazjum im. Al. Piłsudskiego w W-wie

Mała matura w r. 1939

Należała do ZHP (drużyna „Górska”).

III Udział w kampanii wrześniowej 1939

Jako łączniczka pełniła służbę na froncie Gdańskim

w końcu sierpnia 1939 r.



IV Życiorys „cyfrowy” z lat 1939-1947

W r. 1942 zdałam maturę na tajnym komplecie gimnazjum im. Al. Piłsudskiego w Łobżynie.

W latach 1947-52 pracowałam jako nauczycielka w liceum „Nauka i Praca” w Bielanach, jednocześnie studiując na Uniwersytecie Warszawskim (polonistyka) mieszkałam wraz z rodziną w Bielanach - ul. Kłoczkowska 74/76. W czasie wojny przez pewien czas pracowałam w RGO.

V Konspiracja 1939-45

W czasie okupacji wraz z rodzicami i siostrą Teresą brałam udział w akcji „N”. W mieszkaniu znajdowała się szafka, w której przechowywano spisy adresów Niemców w celu wysyłania do nich ~~z~~ materiałów propagandowych (szafka do dziś się zachowała).

Przyjęłam śluzadatkę w 1942 r. Odbiór Karimier Gorzkowski. Należałam także do ZHP - zastęp wdrożenierek prowadzony przez Danutę Jacha-Bykowską ps. „Klara”.

Przed powstaniem ukoniecznym kurs PZ i otrzymaniem przydziału najskorzy na Prągs do oddziału PZ, którym kierowała Eleonora Krusze ps. „Nora”.

W dn. 23 VIII 1944 wraz z Zofią Łysokińską ps. „Hanka” i siostrą Teresą Lebowską ps. „Yagienka” z oddziałem AK pod dow. „Zdrisława” przeprawiłam się przez Wisłę i do końca powstania byłam na ul. Tytułowej, potem na Forcie Mokotowskiem (sadyba).

Rodzice moi również brali udział w Powstaniu - matka w PZ w Śródmieściu, ojciec w Starym Mieście, potem w Łobżynie.



ANKIETA c.d

I/1-5

VI Życiorys porządkowy.

W r. 1952 ukonieczym polonistykę na Uniwersytecie  
wrocławskim.

Pracowała jako instruktor cyfletnictwa w  
Domu Kultury Świecha na Kole w latach 1952-1960  
oraz w latach 1960-1980 jako nauczycielka  
jęz. polskiego na woli potem na Żoliborzu.

W roku 1980 przeszła na emeryturę  
(do 1986 pracowała jeszcze na pół etatu),  
w latach 1980-81 należała do Solidarności.

Maria Debowska



II Materiały uzupełniające

- M. Dębowska „Słonka”, „Przez Wisłę do Powstania”, „Kombatant” 2000/7-8, s. 18, k. 1, s. 1



## Przez Wisłę do Powstania

Przed Powstaniem ukończyłam kurs PŻ (Pomoc Żołnierzowi) i dostałam przydział na Pradze. Spodziewano się, że tam właśnie rozpocznie się walka. Z siostrą **Tereseą „Jagienką”**, chciałyśmy więc znaleźć się na Pradze. 1 sierpnia rano przeszłyśmy przez most Kierbedzia idąc pod prąd, ku zdziwieniu ludzi uciekających z Pragi do śródmieścia w nadziei, że tam będzie bezpieczniej. Stało się inaczej. Na Pradze Powstanie upadło i zeszliśmy do konspiracji.

Trzeba było nawiązać łączność z innymi oddziałami AK. Zgłosiłyśmy się z siostrą na ochotnika. Odtąd kilkakrotnie chodziłyśmy ulicami Pragi, przenosząc wiadomości i broń. Ulice były puste, na rogu Targowej leżał zabity człowiek. Pod koniec sierpnia **Zofia Wysokińska „Hanka”** miała przepłynąć Wisłę z oddziałem chłopców pod dowództwem „**Zdzisława**” (nazwiska nie znam). Pozwolono jej zabrać jeszcze dwie pezetki i wybrała nas. Posłano nas do jakiegoś mieszkania na Saskiej Kępie po broń i opaski powstańcze. Potem udałyśmy się na miejsce zbiórki w innym mieszkaniu na Saskiej Kępie. Było nas 13 osób. Prowadzić miał chłopak, który poprzedniej nocy przyplłynął z Warszawy. Udzielał nam wskazówek, jak mamy się zachować w czasie przeprawy. Rozdzielono broń i o zmroku wyruszyliśmy – było to 23 sierpnia 1944 r.

Po pewnym czasie znaleźliśmy się nad brzegiem Wisły. Łódka jednorazowo mogło płynąć 7 osób. Podzieliliśmy się na dwie grupy – pierwsza odplynęła, a druga miała czekać na brzegu. Znalazłyśmy się w drugiej grupie. Każdy z nas miał wyznaczony odcinek do obserwacji terenu. Nie wolno było rozmawiać – siedzieliśmy w milczeniu wytyżając wzrok. Po

pewnym czasie usłyszeliśmy cichy plusk wiosel – łódka wróciła po nas. W milczeniu zajęliśmy miejsca. Przed nami czarna woda, a nad nami niebo rozświetlane co chwila błyskiem rakiet. Wydawało się, że jesteśmy doskonale widoczni w tym przerażającym, zielonkawym świetle. I nagle na środku rzeki zatrzymaliśmy się na mieliźnie. Trzeba było wysiąść i przepchnąć łódkę w ciszy i blasku rakiet. Myśleliśmy o jednym: żeby tylko zdążyć przed świtem.

Wreszcie drugi brzeg. I natychmiast rozkaz: „**Padnij!**”. Tak padaliśmy za każdym razem, gdy rozbłyły rakiety. I zaczęła się droga przez jakieś pola porzeczinane rowami melioracyjnymi. W pewnej chwili doszliśmy do uspiętej wsi (do dziś nie wiem, jakiej). Szliśmy w milczeniu, księżyc połyskiwał na broni chłopców. Przewodnik uprzedzał nas na Pradze: „Jeśli trafimy na większy oddział niemiecki, to zginie wszyscy, jeśli na mniejszy, to nas nie zauważą”. Widocznie nie zauważyli. I nagle rozszczękały się psy. To koniec – pomyślałam. Ale nic się nie stało. Przeszliśmy przez całą wieś. Przed ostatnią chałupą siedziała stara kobieta – w milczeniu powiodła za nami wzrokiem. I znów łąki, rowy, druty, osty, kłujące boscie stopy, i tylko jedna myśl – dojść do swoich nim się rozwidni. Nie czuło się zmęczenia, nie wiedziałam, jak długo idziemy.

Powoli zaczynało się rozwidniać. Wreszcie stanęliśmy u stóp schodów – być może był to jakiś fort. Podniosłam głowę i pomyślałam, że tych schodów chyba już nie przejdę. Zaczynało świtać. U szczytu schodów łopotała na wietrze biało-czerwona flaga.

Maria DĘBOWSKA „Ilonka”





L.dz. 2301 WSK 02 260 / k. Wąptowice /

IV korespondencja





FUNDACJA  
"Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"  
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2  
tel.: 65-22-186, e-mail: archAK@um.torun.pl  
REGON 870502736

Toruń 24 I 2003 r.

MEMORIAL  
General Marii Wittek

l. dr. 204 / WSK - 412 / 03

Pani Maria Dąbrowska  
ul. Graniczna 4 m. 509  
00-130 Warszawa

Szanowna Pani,

Dziękuję za przesłanie uzupełnienia relacji i trzech fotografii: Marii Dąbrowskiej, ps. „Ilonka”, Teresy Dąbrowskiej ps. „Jagienka”, Zofii Dębowskiej ps. „Ziuta”. Zostały dołączone do Pani teczki osobowej. Jestem wdzięczna że zechciała Pani odpisać na mój list.

Szanowna Pani informuję, że w teczce gromadzimy nie tylko dokumenty związane z konspiracją, ale także z okresem powojennym np. świadectwa szkolne, świadectwa pracy itp. Wszelkie materiały i dokumenty związane z całym życiem relatora są niezbędne do badań naukowych.

Jeszcze raz dziękuję za list. Załączam serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

*Dorota Kromp*  
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

30.12.2002

Ldz. 6233 / WSK

Warszawa 17 XII 2002

Dear Anna Pasi!

Wysłana relacja o przebiegu służby wojennej.  
Nie wiem, czy będzie w niej więcej wiadomości, niż te,  
które Archiwum posiada. Minęło już wiele lat i nie  
wszystko pamiętam, a dokumentów z tamtych czasów  
nie posiadam. Przesyłam więc tylko fotografie  
z tamtych czasów oraz fotografie mojej matki  
i siostry, które wraz z innymi materiały do PZ  
(obci mi zjechał - Zwartę w lutym 1947r.).

Przepraszam za długi opóźnienie w wystawieniu  
relacji, ale skrócie po otrzymaniu Pasi listu  
wyjechałam z W-oy, a potem zapomniałam o tej sprawie.

Z wyrazami szacunku

Uwona Szborowa



# MEMORIAL

General Marii Wittek

FUNDACJA  
Archiwum Pomocnika Armii Krajowej  
ul. W. Gąrbary 2, tel. 35-22-186  
87-100 TORUŃ

Toruń 11 VII 2002 r.

1.dz.2804 WSK 2002

Pani Maria Dębowska  
ul. Graniczna 4 m. 509  
00-130 Warszawa

Szanowna Pani,

Dział Wojennej Służby Kobiet naszego Archiwum zajmuje się gromadzeniem i opracowywaniem materiałów dotyczących kobiet-żołnierzy I i II wojny światowej. Za pośrednictwem pani Izabeli Kuczyńskiej otrzymaliśmy w ubiegłym roku Pani relację z przebiegu służby wojennej. Ponieważ otrzymaliśmy ją wraz z ok. 200 innymi relacjami, opracowanie tych materiałów trwało długo i dlatego dopiero teraz się z Panią kontaktuję. Dziękuję za przekazanie relacji. Na jej podstawie została założonateczka osobowa na Pani nazwisko o numerze inwentarza 2765/WSK. W związku z tym zwracam się do Pani z prośbą o uzupełnienie teczki i przesłanie oryginalnej fotografii (z lat 40-tych lub współczesną) a także wszelkich dokumentów lub ich kserokopii związanych z Pani osobą (np. oświadczenia świadków, legitymacje odznaczeń, metryka urodzenia, świadectwa szkolne, świadectwa pracy itp.). Staramy się zgromadzić w teczce relatora jak najwięcej materiałów tak aby w razie opracowywania biogramu był on dokładny. Materiały u nas zgromadzone są udostępniane jedynie w celach naukowych.

Szanowna Pani, przesyłam informacje na temat naszego Archiwum, a także schemat relacji WSK, może zechce Pani rozszerzyć swoją relację. Załączam pozdrowienia i mam nadzieję, że zechce Pani odpisać na mój list.

Z wyrazami szacunku

*Dorota Kromp*  
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

- 2st.
1. Ulotka o FAPAK
  2. Ulotka o Mem.
  3. Schemat rel. WSK

v Nazwiskowe karty informacyjne





Dębowska Maria  
ps. "Ilenka"

T: 2765/WSK

AK / PŻ  
Warszawa

- udział w Powstaniu Warszawskim

Źródło: Maria Dębowska "Ilenka", w "Kombatant"  
2000 nr. 7 - 8, s. 18

K. Wojt., 2002.

AK / PZ  
Warszawa

Dębowska (?) Teresa

ps. "Jagienka" - siostra Marii Dębowskiej

- udział w Powstaniu Warszawskim

Źródło: Maria Dębowska "Ilonka", w "Kombatant"  
2000 nr. 7 - 8, s. 19

K.Wojt., 2002.



i

Debowska Maria ps. "Glauka"

ur. 1907r.

WSK AK

W-wa

Od 1942r. Biuro Informacji i Propagandy w Kam. Gł. AK.  
Zastępca w tajnym harcerstwie ps. "Marta". W czasie  
powstania instruktorka P.Ż na Gródzie. Dnia 13.2.1944r.  
wraz z oddziałem powstańców pod dowództwem  
"Zdzisława" przepłynęła Wisłę. Przekrywała na Sadybie  
i Forcie Czerniakowskim do końca powstania 1.9.1944r.

Zob. Notki biograf. oż. Kobieta Nr. 1 Okręg Warszawa wyd. 1988r.

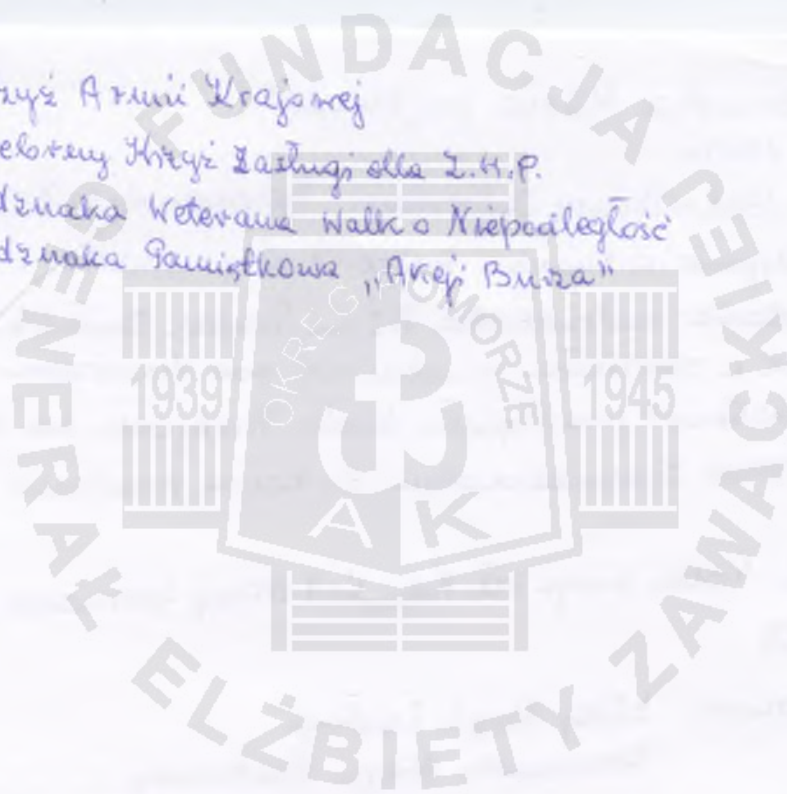
S. 24

Odznac. Złoty Krzyż Zasługi  
Warszawski Krzyż Powstańcy

S.W.

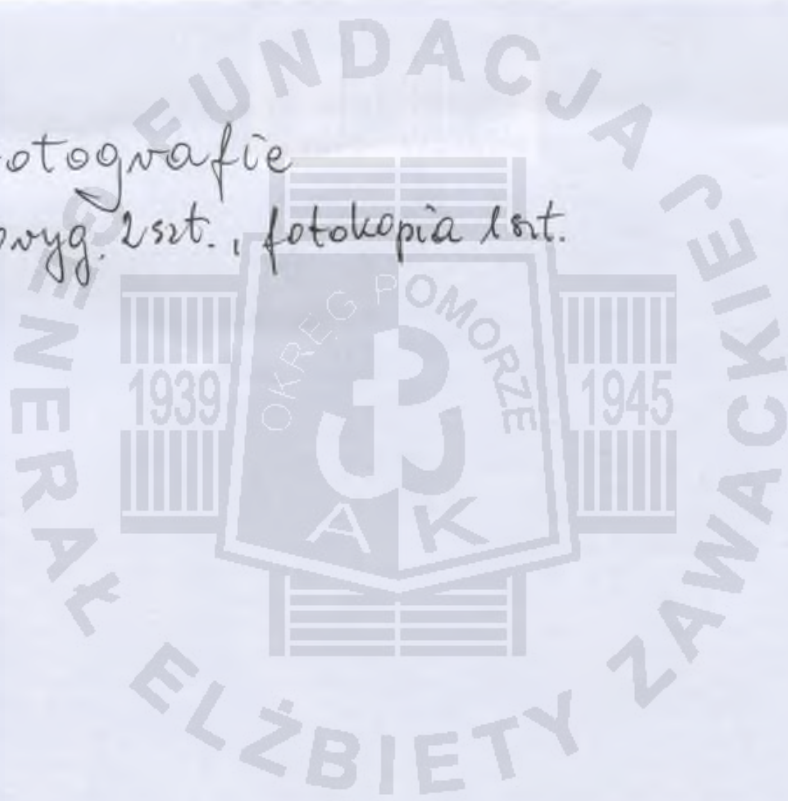
Verta

Armii Krajowej  
Srebrny Krzyż Zasługi z L.H.P.  
Odznaka Weterana Walk o Niepodległość  
Odznaka Pamiątkowa „Armię Burza”





VI Fotografie  
wyg. 1 szt., fotokopia 1 szt.





















DEBOWSKA Maria

